№ 69 · SOSNOWIEC. — niedziela 25 marca 1917 roku. Rok VIII.

ISKRA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie za wiersz petitowy 60 kop na III-ej stronie — 30 kop. na IV-ej stronie — 20 kop. nadesłane za wiersz. garmontowy — 1 rub. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wyraz. Załączenia po 3 rub. od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon №. 298

Adres dla listów i depesz „Iskra" Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie rb. 9.00 — półrocznie 4.50 — kwartalnie 2,25 — miesięcznie 75 kop., z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie, Cena numeru pojedyńczego — 10 groszy.

Redakcja otwarta od 8 r. do 7 w. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: w Będzinie Małachowskiego 9, w Dąbrowie Sienkiewicza 6, i w Zawierciu



Przysięga Kościuszki.

Przed starym ratuszem na krakowskim rynku.
Stoi cicho wiara w bojowym ordynku,
Stoi cicho wiara, wiejąc sztandarami,
Które słońce złotem roztopionem plami.

W tem słonecznem złocie lśnią czcigodne mury;
Pławi się radośnie orzeł białopióry;
Broń iskrami pryska, chorągwie się chwieją — —
Cały świat pojaśniał wiosenną nadzieją...

Któż to wznosi szablę ponad tłumów mrowie?
Od jej błyska gwar się urwał na półsłowie...

Z wstrzymanym oddechem zamarły tysiące,
Że aż słychać w ciszy ich serca bijące...

Hej — to nasz Naczelnik, to nasz wódz kochany,
Dziś pod jednym znakiem zebrał wszystkie stany,
I stojąc przed frontem w rycerskiej postawie,
Zaprzysięga wierność narodowej sprawie.

„Nie pragnę dla siebie blasków próżnej chwały!
„Nie ja wam przewodzę, jeno ptak ten biały!
„Daliście mi władzę, mam ją — i użyję,
„Lecz na niczyj ucisk, na krzywdy niczyje!

„Niechaj mi zaświadczy święte imię Boże,
„Że w dani Ojczyźnie całe życie złożę,
„Że za wolność wszystkich i za równość bratnią
„Gotów jestem przelać kroplę krwi ostatnią!

Padły proste słowa w milczenie najcichsze...
Tłum się zakołysał, jak łan zboża w wichrze,
I, jak pierwszej burzy pierwszy grom na wiosnę,
Zagrzmiały na rynku okrzyki radosne...

— — — — — — — — —

Hej, święta miłości kochanej Ojczyzny!
Po burzy zapału spadł krwawy deszcz żyzny,
Orkan się przewalił nad ojczystym łanem — —
Lecz przysięga Wodza wciąż żyje przed Panem...

Narodzie!.. Dziś pomścić czas Maciejowice!
Nowa wiosna nowe rodzi błyskawice,
I znów duch Kościuszki w rycerskiej postawie
Zaprzysięga wierność narodowej sprawie.

Leon Rygier.

Powstanie Kościuszkowskie.

Uchwała 3 ciomajowa sejmu czteroletniego w dziejach Polski była widomym przejawem odrodzenia duchowego i, jako s ł o w o ż y w e, w swej formie politycznej, antirosyjskiej, była programem dla całych późniejszych pokoleń, pragnących ocalenia lub uzyskania Niepodległości Polski. Konstytucja majowa była punktem zwrotnym w dziejach Rzeczypospolitej. Ona wywołała protest Rosji, poparty zresztą przez Targowicę. Kontynuacją jednak wiekopomnej konstytucji trzeciomajowej były wszystkie późniejsze wypadki, a w pierwszym rzędzie czyn Kościuszkowski. Historycy ówczesnej epoki twierdzą, że s ł o w o ż y w e, zawarte w reformach sejmu czteroletniego, a pogwałcone przez Rosję i Targowicę, gdyby nie było poparte najsilniejszym wyrazem woli zbiorowej—czynem zbrojnym, straciłoby ten przedziwny urok, jaki po dzień dzisiejszy rozpościera.

Powstanie Kościuszkowskie nie było dziełem przypadku, nie zostało wywołane przez jednego człowieka — ale, jako konieczność dziejowa, wobec gwałtów grodzieńskich Siewersa i Buchholtza, wobec zachłannej, z góry uplanowanej polityki Katarzyny, stało się powszechnym, przeczuwanym niemal uzewnętrznieniem woli narodu, reprezentowanej naówczas jeszcze i to wyłącznie przez stronnictwo patrjotyczne.

— — — — — — — —

Po drugim rozbiorze Polski, rządy nad resztkami Rzeczypospolitej sprawował samowładnie Igelstrom. Wobec 30 tysięcy stale stojących rosjan,— liczbę wojska polskiego zmniejszono do 15 tysięcy. Wojsko, rozdzielone na małe oddziałki przez zdrajców hetmanów Ożarowskiego i Kossakowskiego, otoczone zostało przez większe siły rosyjskie i częściowo wcielone do armji rosyjskiej. Oporni, w liczbie 11 tysięcy, wywiezieni zostali w głąb Rosji lub katowani okrutnie.

Na tle głuchej rozpaczy i całkowitej ruiny ekonomicznej, w Warszawie powstaje przy udziale wojskowych i cywilnych tajna organizacja p. n. „Małej Rady" dla przygotowań powstańczych. Na wodza przyszłego powstania upatrzono Tadeusza Kościuszkę, który prawością charakteru i wspomnieniem Dubienki zdobył sobie uznanie. Na emigracji pracowali gorliwie w zamierzonym kierunku Hugo Kołłątaj i Ignacy Potocki.

Przyspieszenie wybuchu powstania zostało wywołane zamierzonem zmniejszeniem resztek wojska polskiego do połowy. Wywołało to opór w brygadzie Madalińskiego, który wzdłuż granicy pruskiej podążała ku Krakowu. Poruszenie Madalińskiego oraz zaburzenia w innych garnizonach polskich wywołały konsternację. Rosjanie zarządzili skoncentrowanie się oddziałów rosyjskich w Radomiu. Kraków w przeddzień insurekcji został opróżniony.

Sprowadzony przez Prozora Kościuszko opracował manifest do narodu i, stanąwszy na czele zebranych około 1000 żołnierzy, ogłosił akt powstania i wykonał uroczystą przysięgę na rynku krakowskim (24 marca). Później został podpisany akt powstania województwa krakowskiego, streszczony w 14 artykułach. Akt ten ustanawiał rząd powstańczy, na czele którego stawał Naczelnik ora komisje porządkowe wojewódzkie i Najwyższą Rada Narodowa dla całej Rzeczypospolitej.

Powiększywszy szczupłe swe siły oddziałem Madalińskiego i kilku innymi do 4000 ludzi z 12 armatami i, przyłączywszy do nich 2000 pospolitego ruszenia chłopów krakowskich, Kościuszko ruszył przeciwko zbliżającym się moskalom i dn. 4 kwietnia odniósł świetne zwycięstwo pod Racławicami, gdzie kosynierzy zdobyli 11 armat, przyczyniając się zresztą do zupełnego zwycięstwa. Wsławił się w tej bitwie Bartosz Głowacki.

Wieść o zwycięstwie racławickiem wywołała silne wrażenie. Powstały potym województwa Sandomierskie, Lubelskie, w połowie kwietnia powstała Żmódź. 17 kwietnia wybuchło powstanie ludowe w Warszawie, a w pięć dni później w Wilnie.

W Warszawie 8 i pół tysięcz

ny garnizon polski przy pomocy ludu warszawskiego, prowadzonego przez szewca, Jana Kilińskiego, po dwudniowej walce rozbił 8000 moskali. 2265 poległo, 1445 wzięto do niewoli, reszta umknęła.

Zdobyto 140 dział, 22 granatniki i kilkanaście tysięcy karabinów. W Wilnie również 370 żołnierzy pod wodzą pułk. Jasińskiego przy pomocy ludu wyparło ośmkroć silniejszego nieprzyjaciela. Do niewoli wzięto 1012 moskali, w tej liczbie komendanta Arsenjewa i eks hetmana, Szymona Kossakowskiego, którego spotkała zasłużona kara na szubienicy. Lud warszawski, poruszony tym faktem, **żądał** od sądu kryminalnego osądzenia zdrajców ojczyzny. Sąd skazał na śmierć targowiczan: biskupów Kossakowskiego i Massalskiego, hetmanów Zabiełłą i Ożarowskiego, marszałka rady nieustającej Ankwicza i kilku szpiegów. Prymas M. Poniatowski w obawie przed szubienicą otruł się. Poniński został zabity przez kadeta, Kochanowskiego.

Tymczasem Kościuszko wciąż trzymał się Małopolski, skupiając zwolna napływające oddziały. W początkach maja miał Naczelnik pod swym rozkazem 10,000 regularnego wojska, 24 działa i 5000 kosynierów. W końcu maja liczba ta powiększyła się do 30,000 ludzi. Chcąc zaprowadzić pospolite ruszenie wszechstanowe, któreby dało około 300,000 żołnierza, Kościuszko pod wpływem Kołłątaja wydał dn 7-go maja znany uniwersał Połaniecki, w którym nadaje osobistą wolność chłopom oraz posiadane grunta na własność z warunkiem wypełnienia przywiązanych do nich zobowiązań. Zarazem zmniejszył pańszczyznę. Zarządzenie to wywołało poruszenie wśród szlachty.

W czerwcu położenie powstania pogorszyło się. Posiłki rosyjskie nadchodziły; Prusy, uporawszy się ze swoimi wewnętrznymi zamieszkami, wzięły udział w tłumieniu powstania. Kościuszko w początkach czerwca został pobity pod Szczekocinami przez dwakroć silniejszą armję rosyjsko pruską. Zajączek poniósł klęskę pod Chełmem. Kraków poddał się prusakom bez wystrzału. Wówczas Naczelnik nakazał wszystkim siłom powstańczym odwrót ku Warszawie. W lipcu siły powstańcze dochodzą do 75,000 ludzi;—przeciw tym siłom zmobilizowały się trzy armje: 50,000 moskali, 57,000 prusaków i 4.000 austrjaków.

Oblężenie Warszawy przez króla pruskiego, który rozporządzał 25,000 armją, 180 działami, wspomagany przez 16 tysięcy moskali z 74 działami, skończyło się we wrześniu odstąpieniem oblegających. W Wielkopolsce działał J. H. Dąbrowski. W końcu września 50 tys. rosjan i 57 tys. prusaków zbliżało się ku Warszawie. Kilka drobnych klęsk zostało zakończonych straszliwą katastrofą pod Maciejowicami dn. 10 października. Naznaczony po Kościuszce naczelnym wodzem Wawrzecki, nie umiał zapobiedz zbliżaniu się nieprzyjaciela. Główny korpus Suworowa w sile 30 tysięcy i 80 dział szedł na Warszawę. Opór tej sile miał stawić Zajączek z piętnastoma tysiącami wojska. W dn. 4 listopada wczesnym rankiem Suworow rozpoczął szturm ogólny do Pragi, którą tego samego dnia wzięto, a całą ludność 15 tysięczną rozwścieczone żołdactwo wyrznęło niemal do nogi. Warszawa kapitulowała. Wojsko ruszyło ku Małopolsce ciągle trapione, pod Radoszycami zakopało broń i rozeszło się do domów. 12 tysięcy żołnierzy polskich wysłano na Sybir. Olbrzymie dobra koronne zostały skonfiskowane i rozdane jenerałom rosyjskim.

Dnia 24 października 1795 roku został podpisany przez trzy państwa rozbiorcze traktat trzeciego rozbioru ziem polskich. Kurlandję, Litwę i Ruś zatrzymała Rosja, ziemie zaś rdzenne polskie zostały podzielone między Prusami i Austrją.

F.

Obchody Kościuszkowskie.

W roku bieżącym dn. 15 października przypada 100-letnia rocznica śmierci Tadeusza Kościuszki. Już obecnie czynione są we wszystkich większych miastach Polski stosowne przygotowania, by 100-ną rocznicę śmierci Naczelnika, jako symbolu poświęcenia dla ojczyzny — uczcić godnie.

Narazie w dniach bieżących staraniem partjotycznych sfer Zagłębia dla upamiętnienia wśród szerokiego ogółu 123 ciej rocznicy insurekcji Kościuszkowskiej odbędą się stosowne uroczystości w następujących miejscowościach:

W Sosnowcu, staraniem miejscowego „Domu Ludowego" i tow. antialkoholicznego „Przyszłość" w dn. 25 b. m. w sali Pol. Zw. Żel. na Pogoni odbędzie się „Wieczór Kościuszkowski", na program którego złożą się: w części I — słowo wstępne — wypowie p. J. Pietraszewski, w części II Bohaterowi — kantata na cześć Kościuszki, polonez Kościuszki, Wsławiły się Racławice, krakowiak — wykona chór Domu Ludowego pod batutą p. Tytusa Olszewskiego oraz deklamacja — p. B. Pachelskiego utworu M. Konopnickiej p. t. „Kosynierzy" wreszcie w części III zostanie odegrany II akt (przysięga) „Kościuszki pod Racławicami".

— W Czeladzi, w sali gospody na kopalni „Saturn", dnia 24 b. m. o godz. 6 i pół wieczorem p. Józef Jadczyk wygłosi odczyt o Powstaniu Kościuszkowskim. Sala gospody staraniem miejscowych pań będzie udekorowana flagami i emblematami narodowemi. Ze względu na obszerność sali, która może pomieścić około 800 osób, pożądanem jest, aby ludność kop. „Saturn" jak i Czeladzi licznie się na tę interesującą prelekcję stawiła.

— W Będzinie, w sali ochronki na Górze Zamkowej, dn. 25 b. m. odbędzie się obchód Kościuszkowski. Odczyt o insurekcji wygłosi dyr. E. Winkler,

— W Milowicach, w sali domu ludowego przy kop. Wiktor w sobotę dnia 24 b. m. o godz. 7 i pół p. Józef Pietraszewski wygłosi odczyt o wypadkach roku 1794. Prelegent położy szczególny nacisk na znaczenie bitwy Racławickiej, uniwersału Połanieckiego i powstania ludności miejskiej w Warszawie i Wilnie.

— W Klimontowie staraniem koła P. Macierzy Szkolnej, w sali tow. gimnastycznego, dnia 25 b. m. p. Cyryl Zarębski wygłosi popularną prelekcję o wybuchu powstania Kościuszkowskiego.

— W Piaskach w sali kopalnianej kop. Bezimiennego Tow. „Czeladź", dn. 26 b. m. o godz. 6 wieczorem p. Józef Jadczyk będzie mówił o wypadkach roku 1794.

— Wreszcie w Grodźcu z powodu wcześniej organizowanego koncertu filantropijnego na dzień 25 b. m., uroczystość Kościuszkowska odbędzie się dopiero w niedzielę dn. 1 kwietnia.

Ignotus.

Zjazd NZR.

W połowie b. miesiąca odbył się w Warszawie krajowy zjazd NZR, na którym były omawiane sprawy organizacji armji polskiej i budowy państwa polskiego w związku z obecnie wytworzoną sytuację polityczną.

Rezultatem obrad w tych kwestjach były poniższe uchwały:

„Zjazd po rozważaniu sytuacji ogólnej, stwierdza:

1) że realizacja akta z dnia 5 listopada 1916 r. i budowa Państwa Polskiego z winy czynników od społeczeństwa polskiego niezależnych, zostały w ostatnich miesiącach zatamowane; 2) tworzenie zwłaszcza armji polskiej, pomimo dążeń całej czynnej części społeczeństwa polskiego napotyka na nie przezwyciężone przeszkody z zewnątrz.

W dalszym ciągu uchwały dotyczą sprawy rekwizycji i ekonomicznego zubożenia kraju.

Wszystkie powyższe objawy budzą w kraju zwątpienie co do realizacji akta z 5 listopada 1916 r., oraz powszechne rozdrażnienie zwłaszcza wśród zagrożonej w podstawach swego bytu warstwie robotniczej polskiej i przez to uniemożliwiają należyty rozwój dążeń aktywistycznych.

Wobec powyższego Zjazd zwraca się do Tymczasowej Rady Stanu, by zechciała zastosować jak najenergiczniejsze środki w celu przyśpieszenia realizacji akta z 5 listopada 1916 r.

Jednocześnie Zjazd wzywa wszystkie koła organizacyjne do jak najenergiczniejszej akcji w społeczeństwie celem szerzenia, wbrew wszelkim szkodom, czynnej myśli niepodległościowej".

Kronika.

Z Sosnowca.

Ze Straży Ogniowej Ochotniczej. Zarząd Straży Ogniowej Ochotniczej m. Sosnowca ma zaszczyt zawiadomić członków Straży, że z powodów niezależnych od Zarządu Ogólne Zebranie zostaje odłożone na czas poświąteczny. O nowym terminie nastąpią oddzielne zawiadomienia. Wnioski członków na ogólne zebranie mogą być już składane do Zarządu.

Ogólne zebranie. Zarząd Gospody Mieszczańskiej w Sosnowcu zawiadamia, że ogólne zebranie członków tego Stowarzyszenia odbędzie się w dniu 1 kwietnia roku b. o g. 3 popołudniu w lokalu własnym przy ul. Wawel 3.

Zebranie. W niedzielę, dnia 25 marca o godzinie 2 popołudniu w lokalu własnym przy ul. Niemieckiej 5 odbędzie się ogólne zebranie członków cechu ślusarskiego i pokrewnych rzemiosł.

U rzeźników. Cech rzeźniczy m. Sosnowca zawiadamia, że w niedzielę dn. 25 marca o g. 2 popołudniu w lokalu „Gospody Mieszczańskiej" odbędzie się ogólne zebranie członków.

Polska kasa pożyczkowa. „Deutch. Warsch. Ztg.", pisząc o mającej powstać w miesiącu kwietniu Polskiej Kasie Pożyczkowej, donosi między innemi co następuje: Z wyglądu będą miały banknoty polskie wszystkie cechy czysto polskiego pieniądza. Z udziałem artystów polskich wykonane zostały banknoty, w formie i wykończeniu przedstawiające się bardzo korzystnie. Na każdym banknocie znajduje się biały orzeł polski w polu czerwonym, tekst utrzymany jest w języku polskim.

Jednocześnie z temi banknotami polskiemi, które wydane będą jako pół - markówki, 1-markówki, 2 markówki, 5-markówki, 10-markówki, 20 markówki, 50-markówki, 100 markówki, 500-markówki, 1000 markówki, na zasadzie rozporządzenia mennicy z d. 26 lutego 1916 r., wypuszczona będzie moneta zdawkowa wartości 5, 10 i 20 fenigów. Wobec tego ustanie dający się silnie odczuwać od pewnego czasu brak drobnej monety. I na tych

Cieniom Naczelnika.

Naczelniku!

Wysłuchaj skarg i żalów Narodu, którego cierpienia nie przestały istnieć, mimo że od czasu jak nim przewodziłeś wiek cały minął; mimo że już trzy pokolenia odbyły swoją wędrówkę po ciernistej drodze żywota.

Naczelniku!

Jak kamień rzucony z gór w mętne potoki, płynie — niewidząc gdzie znajdzie oparcie, tak Naród rzucony na pastwę losu błąka się poomacku.

Azali spocznie, by odetchnąć?..

Azali w szamotaniu się z przeciwnościami życiowemi spotkamy Bożą iskrę, która rozniecі płomień, by nam rozświetlić drogę wędrówki naszej?

O! Jak przesiąknięte krwią jest serce Narodu!..

Jaka mgła roztacza się wiecznie przed załzawionym wzrokiem—nas niewolników, którzy w własnej Ojczyźnie lękają się własnego cienia..,

— — — — — — — —

Nie dziw się Naczelniku, że skargi płyną do Ciebie, albowiem tylko one dziś cisną się na usta.

I dławią krtań...

Że nie mamy — ktoby w twoje poszedł ślady, Naczelniku!

Ktoby umiał porwać tych, których Ty porwałeś!

Ktoby był mocen przemówić takim głosem, jakim Ty przemówiłeś w uniwersale połanieckim.

I kogoby Lud posłuchał.

Niech Duch Twój, o Wodzu, rostoczy skrzydła opiekuńcze nad rozumem Narodu!

Niech czuwa!

I w odpowiednim momencie niech zagra sercem Narodu,— aż echem odbije się we wszystkich tajnikach duszy narodowej i poruszy wszystkie serca żywe a gorące...

A zimne — zapali...

— — — — — — — —

Naczelniku!

Z raportem przed Tobą Naród chciałby stanąć...

By wytłumaczyć się z czynów swoich.

By błagać Cię o przebaczenie.

Że nie spełnił dotąd misji dziejowej.

Że nie umiał bronić swojego imienia, przynajmniej w swej większości,

O, jakże niewiele było serc gorących w Polsce, po Tobie, o Wodzu!.

Jakże niewiele ramion gotowych do podjęcia spuścizny racławickiej.

Widzę Cię Naczelniku, jak na rynku Krakowskim wzniósłszy miecz oddany Ci przez Naród przysięgasz Mu dochować wierności.

Jak Naród zapłakał wtedy łzą radości...

Jak Ty również z nim łzy serdeczne wylewałeś!

Przemówiłeś do Ludu swoim manifestem głyśno, wyraźnie...

A echo tego głosu popłynęło po przez Europę na krańce świata.

I zajaśniały kosy nad głowami Bartoszów, kąpiąc się w słońcu złowrogo dla gnębiciela.

A kiedy pola racławickie zaczerwieniły się krwią wroga, Tyś stał się wielkim, przed którym Naród czoła swego ochylił.

A wróg drżał i podziwiał.

— — — — — — — —

Duch Kościuszki w pośród nas żyje...

Myśmy jednak ślepi — nie widzimy Ducha Naczelnika.

Mówimy o nim i wtedy się zapalamy, a kiedy myśl się odezwie, by Czyn Kościuszki odrodzić—stajemy się jak głaz..,

Bo myśmy już tylko głazy— nie ludzie.

Przekleństwem żyjący!..

— — — — — — — —

Duch Kościuszki w pośród nas żyje...

Azali zdolni jesteśmy przejąć się czynem Kościuszki?..

Albowiem nie dosyć jest czcić pamięć bohaterów — w ich ślady wstępować jest obowiązkiem naszym.

Czynić — jak oni czynili!

Kochać!..

Bo tylko wtedy odrodzi się Polska!..

I ujrzymy — Zmartwychwstanie!..

Jeremi.

monetach znajdaje się orzeł polski, napisy są w języku polskim.

Z życia Związku. Polski Związek Elektromonterów urządza w dniu 25 marca o godzinie 3 popołudniu (Pogoń, dom Związku) konferencję w sprawie ułożenia i ustalenia warunków pracy w branży elektro mechanicznej, przeto pożądanym by było, aby w tej konferencji wzięło udział jak najwięcej elektromonterów. W tym celu Zarząd Związku prosi, aby z każdej fabryki, kopalni i biura instalacyjnego przybyło po kilku elektromonterów, bez względu na to, czy są członkami Związku lub nie.

Małoletni szachista. Od niedzieli dn. 25 marca będzie się produkował w sali hotelu Berlińskiego, przy ul. Modrzejowskiej pięcioletni szachista S. Rzeszewski. Jak głoszą pisma warszawskie dziecko to swą mistrzowską grą w szachy wzbudziło ogólny podziw wśród pierwszórzędnych szachistów warszawskich.

Teatr i Muzyka.

Koncerty religijne. W Koncertach Religijnych urządzanych przez „Lutnię" w dniu 31 marca i 1 kwietnia rb. z dużym nakładem kosztów i pracy brać będą udział, prócz chórów i orkiestry „Lutni", zarówno miejscowi, jak i warszawscy soliści.

Program wypełnią: "2 numery solowe orkiestry, deklamacje— w interpretacji młodziatkiej amatorki, p. Kojassówny. której niezaprzeczony talent niedawno mogliśmy podziwiać w fragmentach z Balladyny" Słowackiego, oraz „clou" koncertu, dwa wielkie utwory muzyczne — „Litanja Ostrobramska"—Moniuszki na chóry i orkiestrę i oratorjum „Stabat Mater" — Rossiniego w wykonaniu chórów i solistów z towarzyszeniem fortepiana.

„Litanja Ostrobramska" ze względu na nadzwyczajne trudności rytmiczne stanowić będzie popis dla chórów, w „Stabat Mater" zaś główny ciężar spoczywa na barkach solistów, którzy mają tam do spełnienia niełada zadanie zarówno w licznych arjach solowych, jak również w nadzwyczaj trudnych zespołach, w które wspomniane Oratorjum obfituje, prócz finału napisanego w formie fugi gdzie znowu chóry mają szerokie pole do popisu artystycznego.

Partje solowe odtwarzać będą: sopranową —p. Marja Kamińska-Latoszyńska. prymadonna opery warszawskiej, mezzo sopranową — p. Gayczakówna, ogólnie znana i ceniona w naszem mieście artystka śpiewaczka, tenorową —p. Wacław Janota Jarzębski, znany w Warszawie z występów oratoryjnych w Filharmonji Warszawskiej tenor liryczny, oraz barytonową—p. Stanisław Tarnowski, amator i członek Tow. „Lutnia". W wykonaniu „Stabat Mater" partję fortepianową prowadzić będzie prof. H. Obachowicz.

Jak widzimy więc zarówno program jak i dobór sił wykonawczych najzupełniej odpowiadają nazwie „Wielkich Koncertów", a znając wartość artystyczną kierownika „Lutni" dyr. W. Powiadowskiego i jego nadzwyczajną pracowitość, jesteśmy pewni, że chóry i orkiestra stać będą jak zwykle na wysokości zadania.

Dla informacji naszych melomanów dodajemy, że bilety na oba koncerty wcześniej nabywać można w składzie materjałów piśmiennych „W. Nowak i Ska", ulica 3 Maja № 18, a radzimy nie opóźniać się z zamówieniami, gdyż pozostała już bardzo niewielka ilość wolnych miejsc.

„Kandydaci na radnych". Pod tym tytułem p. Józef Jadczyk napisał jednoaktową farsę, która będzie wystawiona w teatrze Zimowym podczas Świąt Wielkanocnych. Farsa ta pełna humoru odegrana będzie przez najlepsze siły artystyczne naszego miasta.

Teatr Zimowy. W niedzielę d. 25 bm. o godzinie 2 popołudniu demonstrowany będzie na ekranie sensacyjny dramat w 4 dużych częściach pt. „Awantura reportera" i inne ładne obrazy.

W sobotę d. 24 i w niedzielę 25 bm. na scenie teatru Zimowego odbędą się gościnne występy teatra „Scala" z Łodzi. Program zapowiada „Wieczory humoru" o nader bogatym repertuarze. Szczegóły w programach i ogłoszeniach.

Teatr Oaza demonstruje arcydzieło sztuki kinematograficznej pt. „Błędne ognie" dramat w 6 częściach w którym występuje gwiazda kinematografów Henny Porten. Obraz ten godny ze wszech miar widzenia.

Kino-Sfinks wystawia na ekranie pierwszy raz w Sosnowcu obraz monopolowy pt. „Kobieta i pieniądz" dramat w 6 częściach, z Marją Carmi i Adolfem Szyldkraut w rolach głównych.

Z Będzina.

Rada Miejska zatwierdzona. Dowiadujemy się, że Rada Miejska, składająca się z samych żydów, została zatwierdzona. Pierwsze posiedzenie nowej Rady odbędzie się w poniedziałek dnia 26 marca.

Wiec. W poniedziałek, dnia 26 marca miejscowy klub Obywatelski przy współudziale miejscowych czynników aktywistycznych urządza wiec sprawozdawczy ze zjazdu Krajowego, zwołanego przez Departament Spraw Wewnętrznych Rady Stanu, który się odbył w Warszawie dnia 16 i 17 marca. Uczestnicy zjazdu poinformują szerszy ogół o obecnej sytuacji politycznej, w związku z budową Państwa Polskiego. Będą omawiane sprawy organizowania silnego rządu, wojska i skarbu.

Z Dąbrowy.

Zbiórka na „święcone" dla Legjonistów. Wszyscy bez różnicy przekonań i poglądów gorąco pragniemy rozkucia kajdan niewoli narodowej. Nie ma już dziś między nami obywateli wrogich lub obojętnych dla żołnierza legjonisty, tego ucieleśnienia naszych marzeń o wolności. Z zapałem i radością najlepsza nasza młodzież złożyła ofiarę życia swego i krwi dla wolnej Ojczyzny. Trzeci rok zmaga się młody żołnierz polski z okropnościami wojny; lecz stokroć większe są cierpienia jego, wynikające z poczucia, że jest żołnierzem bez ojczyzny i o niepewnem jutrze. Wzrok i słuch jego z natężeniem zwracają się ku społeczeństwu, skąd ma popłynąć otucha i podpora w rozpaczy.

Społeczeństwo winno, jak matka, wyczuć jego cierpienia moralne i fizyczne.

Zbliża się okres świąteczny; pośpieszmy dla naszych żołnierzy źle odzianych, jeszcze gorzej odżywianych, zgnębionych wewnętrzną rozterką — ze „święconem". Nie będą to przysmaki i łakocie, lecz czynniki odżywcze, o które dopominają się młode wyczerpane organizmy; będzie to kojący balsam na zbolałą duszę, która odczuje stojące za polskim bojownikiem — polskie społeczeństwo.

W tej myśli Liga kobiet w Dąbrowie w dniu 1 kwietnia urządza zbiórkę uliczną na święcone dla legjonistów. Mamy nadzieję, że wszyscy, komu wolna Ojczyzna, nie jest obojętną hojnie poprą to przedsięwzięcie.

Na ten sam cel następujące uproszone panie przyjmują dary w gotówce i naturze pp: Zawizka (ul. 3 Maja 10), Pracka (Mydlice 2), Kozłowska (Sławkowska), Berbecka (kr. Jadwigi 19) i Węgrzecka (Dąbrowska).

WOJNA SWIATOWA:

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny.

Francuskie oddziały, które po obu stronach St. Simon przez Sommę i kanał Crozat przeszły, zostały atakiem na i za te odcinki odrzucone. Nieprzyjaciel poniósł krwawe straty, stracił 230 jeńców, wiele karabinów maszynowych, automobili. Między Oise a Aine rozwijają się wieczorem walki. Na zachód i południe od Mirgival ataki silnych francuskich oddziałów.

Odparliśmy je ogniem i przeciwatakiem. Nasza artylerja miała także poza tym polem wiele dobrych celów w zebraniach wojsk i ruchach. Koło lasu Lavilleaux odparto atak francuzów, przeprowadzono po przygotowaniu artyleryjskim.

Front macedoński.

Koło Monastyru zachowywali się Francuzi spokojnie prócz niepowiedzionego ataku w przesmykach między jeziorami.

Zjazd nauczycielstwa

szkół początkowych Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu.

Dnia 12 i 13 kwietnia roku b. odbędzie się zjazd nauczycielstwa ludowego Zagłębia Dąbrowskiego. Zjazd ten będzie dalszym ogniwem zjazdów nauczycielskich, odbytych już w Warszawie, Radomiu, Łodzi i innych miejscowościach kraju.

Rozpatrywane będą sprawy aktualne, dotyczące szkolnictwa i nauczycielstwa na terenie Zagłębia. Nauczycielstwo, pracujące w szkolnictwie ludowym, proszone jest o liczny udział w zjeździe ze względu na ważne rezolucje, jakie zjazd poweźmie.

Niektóre sprawy referowane będą przez delegatów z Warszawy i Radomia. Kolegów, życzących sobie wygłosić referat na zjeździe, uprasza się o zgłoszenie swych prac do dnia 2 kwietnia roku b.

Uczestnicy zjazdu, chcący korzystać z ułatwień w noclegach i stołowaniu się, powinni zawiadomić uprzednio komisję zjazdową do dnia 8 kwietnia roku b.

Wszelkich informacji, tyczących się zjazdu, udziela komisja zjazdowa: ulica Czysta 4 w Sosnowcu codziennie od godziny 4 do 5 popołudniu.

Do prezydjum komisji zjazdowej należą: Przewodniczący: Kazimierz Kędzierski, członkowie: Karol Lipski, Marjan Dębski i Wacław Tylman.

Jeden z naszych samolotów obrzucał bombami angielskie budowle koło Mudroz na wyspie Leninos z dobrym skutkiem. Wrócił on nieuszkodzony do miejsca wylotu.

„Za sześć tygodni pokój".

SZTOKHOLM. W jaki sposób rewolucja rosyjska działa na front rosyjski, dowodzi fakt, iż na froncie północno-zachodnim nad rosyjskimi rowami ochronnymi ukazały się szyldy z napisami: „Nie strzelajcie, kochani bracia! Za sześć tygodni będzie pokój!" Coraz bardziej okazuje się, iż rewolucja rosyjska zamienia się w ruch socjalistyczny.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.